

Sygn. akt VIII C 8/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 sierpnia 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Justyna Stelmach

Protokolant: stażysta Justyna Osiewała-Wawrowska

po rozpoznaniu w dniu 26 lipca 2022 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa A. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą
w S.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.602,52 zł (pięć tysięcy sześćset dwa złote pięćdziesiąt dwa grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 5.049,02 zł (pięć tysięcy czterdzieści dziewięć złotych dwa grosze) od dnia 29 września 2020 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 553,50 zł (pięćset pięćdziesiąt trzy złote pięćdziesiąt groszy) od dnia 22 grudnia 2020 roku do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałej części

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 831,85 zł (osiemset trzydzieści jeden złotych osiemdziesiąt pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

4. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi:

a) od powoda z zasądzonych na jego rzecz w punkcie 1 (pierwszym) roszczenia kwotę 446,36 zł (czteryście czterdzieści sześć złotych trzydzieści sześć groszy),

b) od pozwanego kwotę 545,56 zł (pięćset czterdzieści pięć złotych pięćdziesiąt sześć groszy),

tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 8/21

UZASADNIENIE

W dniu 22 grudnia 2020 roku powód A. M., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko (...) S.A. w W. powództwo o zapłatę kwoty 9.546,50 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 29 września 2020 roku do dnia zapłaty tytułem części odszkodowania, a nadto o wniósł o zapłatę kwoty 553,50 zł tytułem zwrotu kosztu prywatnej ekspertyzy z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik wskazał, iż w dniu 19 sierpnia 2020 roku miało miejsce zdarzenie, w wyniku którego doszło do uszkodzenia samochodu marki A. (...) o nr rej. (...), należącego do powoda. Sprawca zdarzenia był ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego. Po zgłoszeniu szkody ubezpieczyciel przeprowadził postępowanie likwidacyjne w toku, którego ustalił wartość szkody w wysokości 26.347,19 zł. Powód zlecił niezależnemu rzeczoznawcy przeliczenie wysokości szkody w pojeździe, za co zapłacił kwotę 553,50 zł. Zdaniem powoda pozwany kalkulując wysokość szkody przyjął zaniżoną stawkę rbg, pominiął niezbędne czynności naprawcze, zaniżył koszty materiału lakierniczego, zaniżył ceny części, zaniżyła skalkulowany koszt naprawy przez niedopuszczalne zastosowane potrącenia sumarycznych kosztów naprawy o 8%, pominiął normalia, pominiął części niezbędne do prawidłowej naprawy pojazdu. (pозew k. 6-23v.)

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik wskazał, że przyznane świadczenie jest kwotą adekwatną do rozmiaru poniesionej szkody. Zdaniem pozwanego, odszkodowanie winno być wyliczone z użyciem części alternatywnych, a nie oryginalnych, gdyż zastosowanie takich części jest zasadne z uwagi na prostotę konstrukcji oraz stopień wyeksploatowania części. Ponadto wskazał, że uszkodzony miał możliwość skorzystania z naprawy pojazdu za cenę wskazaną w kosztorysie w warsztatach sieci partnerskiej strony pozwanej, stąd też w kalkulacji pozwanego zastosowano: 25% rabat na zakup części, 50% współczynnik odchylenia, 8% rabatu na całość kosztów naprawy. Zastosowano również stawkę za roboczogodzinę prac naprawczych w wysokości 54,50 zł netto. Storna pozwana zakwestionowała też zasadność dochodzenia kosztów sporządzenia prywatnej opinii oraz datę naliczania odsetek.

(odpowiedź na pozew k. 61-63v.)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 sierpnia 2020 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzony został należący do A. M. samochód marki A. (...) o nr rej. (...).

Sprawca szkody był ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego ubezpieczyciela.

(okoliczności bezsporne)

Szkodę zgłoszono pozwanemu, który wdrożył postępowanie likwidacyjne. W dniu 28 sierpnia 2020 roku pozwany dokonał oględzin pojazdu i sporządził kalkulację naprawy, w której ustalono koszty naprawy pojazdu na kwotę 26.347,19 zł po zastosowanych potrąceniach. W treści sporządzonej kalkulacji naprawy znajdowała się informacja dla właściciela pojazdu, dotycząca tego, że strona pozwana zapewnia możliwość naprawy pojazdu zgodnie z kosztorysem w warsztatach sieci partnerskiej za cenę przedstawioną przez pozwanego, z uwzględnieniem ujętego w kalkulacji 8% rabatu od całości kosztów naprawy. Wskazał również, że w przypadku nieskorzystania z propozycji naprawy w sieci partnerskiej zakładu ubezpieczeń, niezgodnione koszty naprawy pojazdu zostaną pomniejszone o wskazany powyżej 8% rabat.

(z akt szkodowych na pyci DVD k. 6o: portokół szkody w pojeździe, kalkulacja naprawy)

Pismem z dnia 31 października 2020 roku powód wezwał pozwanego do przyjęcia odpowiedzialności za szkodę oraz wypłatę odszkodowania w wysokości 38.169,50 zł.

(pismo k. 35)

W dniu 22 października 2020 r. na zlecenie powoda sporządzono kalkulację naprawy uszkodzonego pojazdu, z czego wystawiono fakturę na kwotę 553,50 zł. (ocena techniczna k. 38-44v., faktura k. 45)

W pojeździe powoda marki A. (...) uszkodzeniu uległ przód pojazdu tj. maska, zderzak, atrapa przednia, jedna lampa, zostały uszkodzone chłodnice, co spowodowało wyciek płynów. Poszkodowany naprawiał auto we własnym zakresie, ponieważ jest on mechanikiem samochodowym. Ubezpieczyciel proponował mu rabat na części zamiennie, ale nie uwzględnił w kosztorysie wielu części. Nadto, nie chciał się on zgodzić na propozycję towarzystwa bo przed szkodą miał on w aucie wszystkie części oryginalne, przed szkodą auto powoda nie miało żadnych nienaprawionych uszkodzeń.

(dowód z przesłuchania powoda –nagranie rozprawy z 15 czerwca 2021 r. od 00:04:33 do 00:12:42)

Koszt naprawy pojazdu marki A. (...) o nr rej. (...), pozwanający na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody z dnia 19 sierpnia 2020 r. przy zastosowaniu części z logo producenta pojazdu wynosi 37.190,45 zł brutto. Przy zastosowaniu części jakości O i (...) koszt ten wynosi 31.396,21 zł brutto. Przy uwzględnieniu rabatów zastosowanych przez stronę pozwaną (materiał lakierniczy 50%, części zamiennie 25% oraz na całość kosztów naprawy 8%), koszt ten wynosi przy zastosowaniu części jakości „O” (z logo producenta pojazdu) – 25.664,10 zł brutto, przy zastosowaniu części jakości O i (...) – 21.666,06 zł brutto. Koszty te zostały wyliczone w oparciu o średnią stawkę rbg w wysokości 110 zł netto dla dobrej klasy warsztatu nieautoryzowanego na rynku lokalnym.

Przy wyliczeniu kosztów naprawy pojazdu przy zastosowaniu części jakości O i (...), zastosowane zamienniki jakości (...) to:

- 1) reflektor prawy wyprodukowany przez (...) S.A. – producenta pojazdu na pierwszy montaż, będący w sprzedaży w wielu hurtowniach,
- 2) kondensator klimatyzacji wyprodukowany przez (...)V., jednego z wiodących producentów części do układów chłodzenia, będącego producentem i bezpośrednim dostawcą produktów na pierwszy montaż do takich marek jak A., B., I., M., M..

Użycie ww. nowych części jakości (...) pozwoli na przywrócenie pojazdu A. (...) o nr rej. (...) (kilkukrotnie naprawianego i lakierowanego przed szkodą) do stanu sprzed szkody pod każdym względem – technicznym, eksploatacyjnym i estetycznym. Pojazd był w dniu szkody pojazdem ponad 6 letnim o podwójnej powłoce lakierowanej.

Użycie do naprawy części o jakości PT i PJ nie spowoduje pełnej skuteczności przeprowadzonej naprawy z uwagi na gorszą jakość materiału. Użycie ich nie gwarantuje przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody.

(opinia biegłego J. S. k. 101-147, uzupełniająca opinia k. 170-176)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się ponadto na dowodu z przesłuchania powoda oraz opinii biegłego sądowego J. S.. Oceniając opinię biegłego sądowego, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Opinia ta w pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający prześledzenie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem. Sąd podzielił również pogląd biegłego co do możliwości skutecznej naprawy pojazdu przy użyciu 2 części o jakości (...), został on w pełni uargumentowany i Sąd przyjął ustalenie to za własne.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne w części.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statuowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku

z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.), zwanej dalej ustawą.

W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c.

Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynika na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 19 sierpnia 2020 roku, w wyniku którego uszkodzony został samochód marki A.. Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Zakładzie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Osią sporu w niniejszej sprawie była jedynie wysokość dochodzonego roszczenia z tytułu odszkodowania.

Odszkodowanie za szkodę powstałą na skutek zdarzenia komunikacyjnego ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (sprawcy szkody). Przy czym dla ustalenia granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody koniecznym jest odwołanie się do podstawowych zasad przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego (art. 361 i art. 363 § 2 k.c.).

Reguła wyrażona w przepisie art. 361 § 1 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie zaś do § 2 przepisu art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. W myśl przepisu art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu,

wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym miejscu wskazać należy, że w warunkach gospodarki rynkowej dla obrotu towarowego decydujące znaczenie mają reguły ekonomiczne podaży i popytu, a więc rynek, dlatego też bezsprzecznie podstawą przy obliczaniu wysokości odszkodowania powinny być ceny rynkowe.

Zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I ACa 685/14, LEX). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. wyrok SN z dnia 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok z dnia 12 kwietnia 2018 roku, II CNP 43/17, L.; postanowienie z dnia 12 stycznia 2006 roku, III CZP 76/05, L.), koszt naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nieprzewyższający jego wartości sprzed wypadku, nie jest nadmierny w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Wyrażając ten pogląd Sąd Najwyższy przypomniał, że w odniesieniu do ubezpieczenia OC zastosowanie znajduje zasada pełnego odszkodowania, przy czym suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela nie może być wyższa od poniesionej szkody.

Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawnej okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił (por. uchwała SN z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103, wyrok SN z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88, LEX; wyrok SN z dnia 7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01, LEX). Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, to nie poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy, a równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, wyznacza poziom odpowiedzialności ubezpieczyciela sprawcy szkody. Także zbycie pojazdu przez właściciela nie wpływa na wysokość należnego mu odszkodowania. Poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji wyłącznie w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. Koszty naprawy uszkodzonego w wypadku pojazdu, nieprzewyższające jego wartości sprzed wypadku, nie są jednak nadmierne w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Sąd Najwyższy podkreślił przy tym, że wyrażone przezeń stanowisko jest utrwalone do tego stopnia, że za niezgodne z prawem są uznawane przez ten Sąd orzeczenia, w których stanowisko to jest podważane przez sądy powszechne (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 lutego 2019 roku, III CZP 91/18, Biul. Sn 2019/2 oraz postanowienie SN z dnia 11 kwietnia 2019 roku, III CZP 102/18, LEX i powołane w uzasadnieniu obu postanowień orzecznictwo). W konsekwencji fakt naprawy samochodu marki A. oraz poniesiony koszt tejże naprawy mają irrelevantne znaczenie dla oceny rozmiaru odpowiedzialności pozwanego. Uwypuklenia wymaga, że sama naprawa samochodu nie oznacza jeszcze, iż pojazd został przywrócony do stanu sprzed szkody. W takim przypadku poszkodowany angażuje bowiem własne środki pieniężne i organizuje naprawę w stopniu, na jaki pozwala mu jego sytuacja majątkowa.

W oparciu o opinię biegłego sądowego Sąd ustalił, że rzeczywisty i uzasadniony koszt naprawy samochodu marki A. uszkodzonego w wyniku opisanego powyżej zdarzenia komunikacyjnego z dnia 19 sierpnia 2020 roku z uwzględnieniem stawki za roboczogodzinę prac blacharsko-lakierniczych na poziomie 110 zł netto, z użyciem części nowych, oryginalnych i dwóch zamienników o jakości (...), przywracająca pojazd do stanu sprzed szkody wynosi 31.396,21 zł brutto. Sąd podziela w tym zakresie wywody biegłego dotyczące użycia dwóch części jakości (...) i o możliwości przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody przy użyciu tychże zamienników.

Godzi się przypomnieć, że poszkodowany jest w pełni uprawniony do naprawy rzeczy poprzez zastosowanie części nowych i oznaczonych logo producenta, a nie tzw. zamienników. Zastosowanie elementów oryginalnych pochodzących od oznaczonego producenta jest ściśle związane z możliwością naprawy uszkodzonego samochodu w warsztacie autoryzowanym przez producenta pojazdu, z korzystania usług, którego nie można w żadnym razie pozbawić poszkodowanego. Poszkodowany, w tym także poszkodowany właściciel pojazdu używanego, ma prawo wyboru zarówno miejsca, w którym zostanie przeprowadzona naprawa jego pojazdu jak i zastosowanych elementów oraz materiałów. Pokrzywdzony nie ma przy tym obowiązku poszukiwania sprzedawcy oferującego części najtaniej (por. uchwała SN 7 sędziów z dnia 12 kwietnia 2012 roku, III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112; wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2002 roku, I CKN 1466/99, OSNC 2003/5/64). Odmienne stanowisko skutkowałoby w zasadzie przerzuceniem częściowo ciężaru przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego na poszkodowanego. Zaś do takiego obciążenia poszkodowanego skutkami zawinionego działania sprawcy szkody lub innej osoby odpowiedzialnej cywilnie za tę szkodę nie ma uzasadnionej podstawy prawnej. Przywrócenie, bowiem rzeczy uszkodzonej (także używanej) do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Dlatego też, jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów oznaczonego producenta, to poniesione na to wydatki wchodzi w skład kosztu naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego, a w konsekwencji wydatki te w ostatecznym wyniku obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę. Co relewantne, pozwany nie wykazał w żaden sposób (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby w (...) były montowane jakiegokolwiek zamienniki. Pozwany nie zaoferował także dowodów, które pozwoliłyby przyjąć, iż naprawa przy użyciu nowych części oryginalnych skutkować będzie wzrostem wartości pojazdu pomimo.

Sąd przyjął ponadto, iż poszkodowany nie był zobowiązany do skorzystania z proponowanych przez ubezpieczyciela – naprawy w warsztacie sieci partnerskiej pozwanego oraz rabatów na części zamienne. Jak wyjaśniono wyżej, to do poszkodowanego należy wybór, czy zamierza naprawiać uszkodzony pojazd, a jeśli tak, w jakim warsztacie zamierza to uczynić i przy użyciu jakich części. Nie jest on przy tym zobowiązany do naprawy pojazdu najtańszym możliwym kosztem. Wprawdzie poszkodowany w zdarzeniu drogowym powinien współpracować z zakładem ubezpieczeń i dążyć do minimalizacji rozmiarów szkody, to jednak zasada ta nie może oznaczać ograniczenia jego uprawnień. Narzucanie poszkodowanemu gdzie i za ile ma naprawić pojazd niespornie niweczyłoby jego uprawnienie odnośnie wyboru sposobu likwidacji szkody. Nie może przy tym ująć uwadze, że pozwany nie udowodnił, iż poszkodowany był w stanie naprawić uszkodzony pojazd za kwotę podaną w kalkulacji naprawy, przy założeniu, że naprawa ta winna zostać przeprowadzona zgodnie z technologią producenta pojazdu, przy użyciu nowych oryginalnych części (i dwóch części jakości (...)). Jednocześnie sama kalkulacja naprawy pozwanego nie uwzględniała wszystkim uszkodzeń powstałych w pojeździe. Jak wyjaśnił przy tym Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 24 października 2018 roku (IX Ca 668/18, L.), w przypadku podjęcia decyzji o wyborze sposobu naprawienia szkody poprzez wypłatę kwoty odszkodowania na rachunek poszkodowanego, jako miarodajne koszty naprawy powinny być brane pod uwagę obiektywne i uśrednione koszty części na rynku, nie zaś koszty proponowane przez podmiot wskazany przez ubezpieczyciela. Poszkodowany ma bowiem prawo do tego, aby za ustaloną kwotę odszkodowania móc naprawić pojazd w wybranym warsztacie naprawczym.

Skoro zatem niezbędny koszt naprawy samochodu A. uszkodzonego w wyniku zdarzenia komunikacyjnego z dnia 19 sierpnia 2020 roku wynosi 31.396,21 zł brutto, wysokość należnego powodowi roszczenia kształtuje się na tym samym poziomie. Do dnia wyrokowania pozwany wypłacił z tytułu przedmiotowej szkody kwotę 26.347,19 zł brutto, a zatem zasadna była dopłata w wysokości 5.049,02 zł.

W przedmiotowej sprawie powód dochodził także zapłaty kwoty 553,50 zł tytułem poniesionych kosztów związanych ze zleceniem prywatnej ekspertyzy, które to żądanie Sąd uznał za zasadne. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 roku, sygn. akt III CZP 24/04 (Biul.SN 2004/5/6), w której Sąd Najwyższy wskazał, że odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Jednocześnie w uzasadnieniu cytowanej uchwały Sąd Najwyższy zaznaczył, że ocena, czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie

poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z umowy odpowiedzialności cywilnej, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności w zależności od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione (art. 361 k.c.). Sąd uznał roszczenie powoda za uzasadnione, bowiem należy mieć na względzie, iż powód nie zajmuje się zawodowo wyceną szkód, zatem miał on prawo do uzyskania wiedzy odnośnie kosztów prawidłowo przeprowadzonej naprawy. Stąd też Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 553,50 zł tytułem kosztów prywatnej ekspertyzy (oceny technicznej).

Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa art. 14 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 2 ustawy). Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.). W niniejszej sprawie ustawowy termin na wypłatę odszkodowania upływał w dniu 28 września 2020 roku (27 września wypadał w niedzielę), bowiem już w dniu 28 sierpnia 2020 r. pozwany sporządził kalkulację naprawy i wiedział jaki jest rozmiar uszkodzeń pojazdu, w związku z czym jako podmiot profesjonalny, zajmujący się likwidacją szkód w ciągu 30 dni od dnia zgłoszenia szkody, a tym bardziej poznania zakresu uszkodzeń, miał możliwość ustalenia wartości odszkodowania. Zdaniem Sądu, nie było przy tym potrzebne określenie konkretnie dochodzonej kwoty, bowiem pozwany zawodowo zajmuje się likwidowaniem szkód w pojazdach, zatem ma on możliwość dokładnego ustalenia odszkodowania. Sąd zasądził więc odsetki od uzupełniającego świadczenia od dnia 29 września 2020 roku od kwoty 5.049,02 zł, zgodnie z żądaniem pozwu, zaś od kwoty 553,50 zł od dnia 22 grudnia 2020 r. tj. od dnia wytoczenia powództwa, bowiem już w piśmie z dnia 31 października 2020 r. (k. 35-35v.) żądał on refundacji kosztów naprawy w kwocie 37.616 zł i oraz 553,50 zł (łącznie 38.169,50 zł).

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy, na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c., bowiem powód wygrał proces w 55%. Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 750 zł, koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej – 3.600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, wykorzystana zaliczka na poczet kosztów wydania opinii przez biegłego – 500 zł (łącznie 4.867 zł) Po stronie pozwanego były to koszty: koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej – 3.600 zł, wykorzystana zaliczka na poczet kosztów wydania opinii przez biegłego – 500 zł (łącznie 4.100 zł). Zatem łączne koszty wyniosły 8.967 zł. 55% z 8.967 zł daje kwotę 4.931,85 zł, zatem zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 831,85 zł jako różnicę między kosztami należnymi powodowi a faktycznie poniesionymi.

Ponadto Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 545,56 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2020 r., poz. 755 t.j.), zaś od powoda kwotę 446,36 zł z zasądzonych na jego rzecz w pkt 1. wyroku roszczenia tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.